Obchody 79. Rocznicy wybuchu II wojny światowej

Data publikacji: *2018-09-03 12:16:35* ***Data modyfikacji:*** *2018-09-03 12:16:35*

Jak co roku, 1 września w naszej gminie uczciliśmy pamięć ofiar II Wojny Światowej. Obchody rozpoczęły się Mszą św. w intencji obrońców Ojczyzny sprawowaną w kościele parafialnym w Grzegorzewie przez Księdza Kanonika Krzysztofa Pietrygę – proboszcza parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Księdza Prałata Michała Pietrzaka i Diakona Patryka Pietrasiaka.
„W tym dniu gromadzimy się pod Krzyżem Chrystusa najpierw na modlitwie dziękczynnej za odwagę, poświęcenie, dumę polskiego żołnierza, polskiego rycerza który podjął walkę z silniejszym wrogiem, a potem ze łzami w oczach, zdradzony, z wbitym w plecy sowieckim bagnetem nie ustał w walce o wolność ukochanej ojczyzny" – powiedział w kazaniu ks. Krzysztof Pietryga dodając, że polscy żołnierze walczyli na różnych frontach, w różnych częściach świata ale umierali tylko za Polskę. Przypomniał także tych - „którzy nie założyli munduru, nie brali udziału w walce, nie mieli w rękach karabinu, którzy pragnęli żyć i pracować dla dobra ojczyzny, a zginęli zamordowani przez najeźdźcę, czy to w skutek nalotów bombowych, czy działań wojennych. Z krwi tych ofiar wyrasta piękny kwiat miłości dla bliskich, którzy zginęli, a także przebaczenia lub próby przebaczenia mordercom". Nawiązując do ewangelicznej przypowieści o talentach wezwał – „zacznijmy nazywać Ojczyznę naszym talentem, nasz naród nazwać talentem, naszych bliskich, dla których żyjemy, a talent to jest zadanie. Nie można powiedzieć, to nie moja sprawa, to mnie nie obchodzi, niech robią co chcą, niech przyjdą obcy, może są mądrzejsi, może bogatsi. Nie – talent to jest zadanie. Ojczyzna to jest zadanie. Grzegorzew to jest zadanie. Mój dom to jest zadanie i albo wypełniam je i buduję, albo coś tracę" – stwierdził Ksiądz Proboszcz.
Po Mszy św. uczestnicy wraz z orkiestrą i pocztami sztandarowymi przemaszerowali ulicami miejscowości przed budynek Urzędu Gminy. Tam pod tablicą upamiętniającą poległych w obronie Ojczyzny w latach 1939 – 1945 Wójt Gminy Grzegorzew Bożena Dominiak i przewodniczący Rady Gminy Waldemar Banasiak złożyli wiązankę kwiatów. Następnie udano się na cmentarz, gdzie znajduje się grób ofiar nalotu lotnictwa niemieckiego na Chojny. Modlitwie w ich intencji przewodniczył ks. Dawid Drapała – wikariusz grzegorzewskiej parafii. Po złożeniu kwiatów przez przedstawicieli społeczności naszej gminy, Pani Wójt odczytała Apel Poległych przypominając nazwiska mieszkańców, którzy zginęli podczas wojny. Podkreśliła, że „pamięć o nich jest żywa w naszych sercach, jesteśmy dziedzicami ich testamentu przekazanego w wartościach wyrażonych w słowach – Bóg, Honor, Ojczyzna. W roku stulecia odzyskania niepodległości, w sposób szczególny przypominamy tych, którzy niedługo po ponad 20. latach suwerennej i wolnej II Rzeczypospolitej, w 1939 r. po raz kolejny musieli walczyć w imię jej niepodległości. To oni przekazywali kolejnym pokoleniom budowanie tożsamości, patriotyzmu i polskości".
Jak co roku w uroczystościach udział wzięła pani Helena Wasiela, która w 1939 r. miała 2 lata, a w Chojnach straciła mamę Stanisławę i siostrę Marię. Spoczywają one na cmentarzu w Grzegorzewie. Towarzyszyła jej pani Bolesława Perz, której mąż Marian, brat pani Heleny jako 8-letni chłopiec przeżył nalot na Chojny. Tradycja obecności 1 września w Grzegorzewie przechodzi już na następne generacje – z mamą i babcią przyjechali córka i wnuk z żoną.